

Witam.

WIRR – Wykres indeksu [WIRR](#) mówi sam za siebie. Jeśli nie rośnie, to nie rośnie, ale jak już ruszy to potrafi w ciągu pół roku wzrosnąć o ponad 100%, a w międzyczasie nie pojawiają się żadne większe korekty. Stąd, bardzo łatwo narysować najszybszą linię trendu wzrostowego i nawet jej najdrobniejsze przebicie jest groźne dla obowiązującego trendu. W pierwszej fazie wzrostu, gdy trudno jeszcze określić przebieg takiej linii można posiłkować się średnią 15 sesyjną. Taki przypadek mamy teraz. Po majowo–czerwcowym spadku, który w całości przebiegał pod tą średnią, w dniu 28 czerwca nastąpiło wyjście nad nią. Już blisko miesiąc trwa wzrost, który można opisać jako nieśmiała wspinaczka w górę. Dopóki wykres jest nad średnią, to należy uznać, że są szanse na przyspieszenie wzrostu w którymś momencie. Przebicie średniej w dół będzie oznaczało, że zaczynamy fałę C spadku i należy wyjść ze spółek tego indeksu. Na wskaźniku RSI obowiązuje linia trendu wzrostowego, a wskaźnik MACD przebija się nad linię równowagi.

PROJPRZEM – Jest to [spółka](#) o największym w tej chwili udziale w indeksie. Okres 2005 roku charakteryzował się trendem wzrostowym, który był bardzo nerwowy z licznymi korektami spadkowymi. Nie przeszkodziło to w podwojeniu ceny akcji. Najdynamiczniejszy okres wzrostu to od połowy marca do połowy maja 2006 roku. W ciągu dwóch miesięcy cena akcji wzrosła o kolejne 60%. Wprawdzie majowo–czerwcowy spadek zlikwidował ten wzrost prawie w całości, ale jak widać na wykresie odrobienie strat nastąpiło ekspresowo. Obecnie, zaczynając od ostatniego piątku spółka notuje nowe maksima cenowe. Wczoraj nastąpiła kontynuacja trendu i cena akcji wynosi 30 złotych. Jest to najlepszy z możliwych sygnałów kupna. Owszem, można spodziewać się lekkiej korekty po takim wzroście, ale majowy szczyt na 26,80 powinien ograniczyć jej rozmiary. Dla inwestorów lubiących szybkie zyski zwracam uwagę, że w ciągu siedmiu sesji cena akcji poszła w górę o 30%. Przy takim impeccie warto zainwestować w spółkę i poczekać na następny taki impuls, nawet jeśli ten dobiega końca. Wskaźniki RSI oraz MACD dynamicznie idą w górę potwierdzając siłę wzrostu.

ENERGOPLD – Na wykresie tej [spółki](#) daje się zauważyć, że w 2005 roku nic imponującego się nie działo. Wzrost o 50% lub więcej, zanotowało wiele innych spółek. Prawdziwy zachwyty budzi to, co działo się pomiędzy połową marca a połową kwietnia 2006 roku. W ciągu miesiąca cena akcji w ekspresowym tempie została podwojona z 36 złotych do 78,50 w dniu 21 kwietnia. Później spółka weszła w korektę tego dynamicznego wzrostu. Minimum cenowe zanotowane w połowie czerwca to 53 złote. Ważne jest, że do odrabiania strat nie doszło natychmiast, lecz powstała baza aż do połowy lipca. W sumie, korekta spadkowa trwała trzy miesiące. W dniu 14 lipca cena akcji wynosiła jeszcze 57 złotych, a wczoraj 70,40 złotych. Oznacza to wzrost o ponad 20% w ciągu półtora tygodnia. Wykres zbliża się do szczytu ustanowionego w połowie kwietnia. Może on stanowić opór. Jak widać na wykresie, najważniejszą rzeczą jest to, że tydzień temu została przebita w górę linia trendu spadkowego. To ten sygnał był początkiem obecnego impulsu wzrostowego. Pokonane zostały również wszystkie pośrednie szczyty ustanowione podczas spadku. Pozostał tylko ten z połowy kwietnia. Podobnie rzecz się ma z wskaźnikiem RSI. Tam także została pokonana linia trendu spadkowego. Wskaźnik MACD po dłuższym postoju tuż pod linią równowagi wybił się już nad jej poziom i kontynuuje swój wzrost.

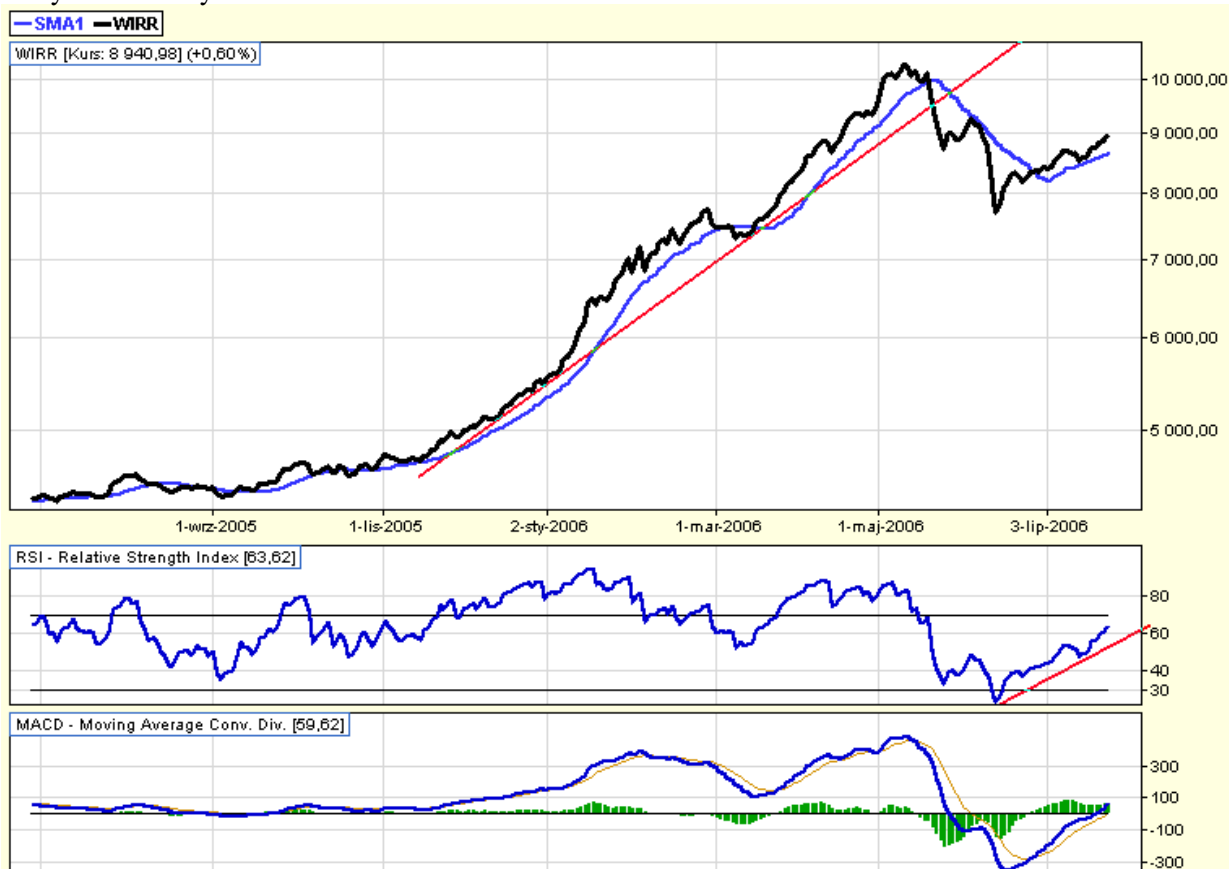
DROZAPOL – Tym razem mamy tu [spółkę](#), której akcje przez dużą część 2005 roku spadały, a końcówka roku to konsolidacja notowań w niewielkiej odległości od dołka. Swoją potencjał wzrostowy spółka pokazała w okresie od połowy kwietnia 2006 do pierwszych dni maja. Cena akcji poszybowała wówczas od 2,75 złotych do 4,77 złotych. Oznacza to wzrost o ponad 70% w dwa tygodnie. Taki wystrzał zawsze naraża akcjonariuszy na nerwową realizację zysków. Tak było i tym razem. Dołek z połowy czerwca to 3,26 złotych. Zresztą, to nie zasięg spadku ma tu znaczenie, lecz błyskawiczne spadki i wzrosty w okresie od połowy maja do połowy czerwca. Wczorajsza cena 4,17 złotych podpowiada, że najgorsze już jest za spółką. Szczególnie ładnie wygląda lipcowa stabilizacja, która odbywała się w miarę wąskim przedziale cenowym a jednocześnie stworzyła bazę pod przyszłe wzrosty. Ostatnie dwie sesje pokazują, że wykres próbuje wyrwać się z tej stagnacji. Pamiętając jak wyglądała druga połowa kwietnia można mieć nadzieję, że wyjście w górę może być bardzo dynamiczne. Na wskaźniku RSI przebita została w górę linia trendu spadkowego i powstała linia trendu wzrostowego. Wskaźnik MACD po chwilowym pobycie pod linią równowagi wyszedł nad nią i wydaje się, że rusza do góry.

Pozdrawiam

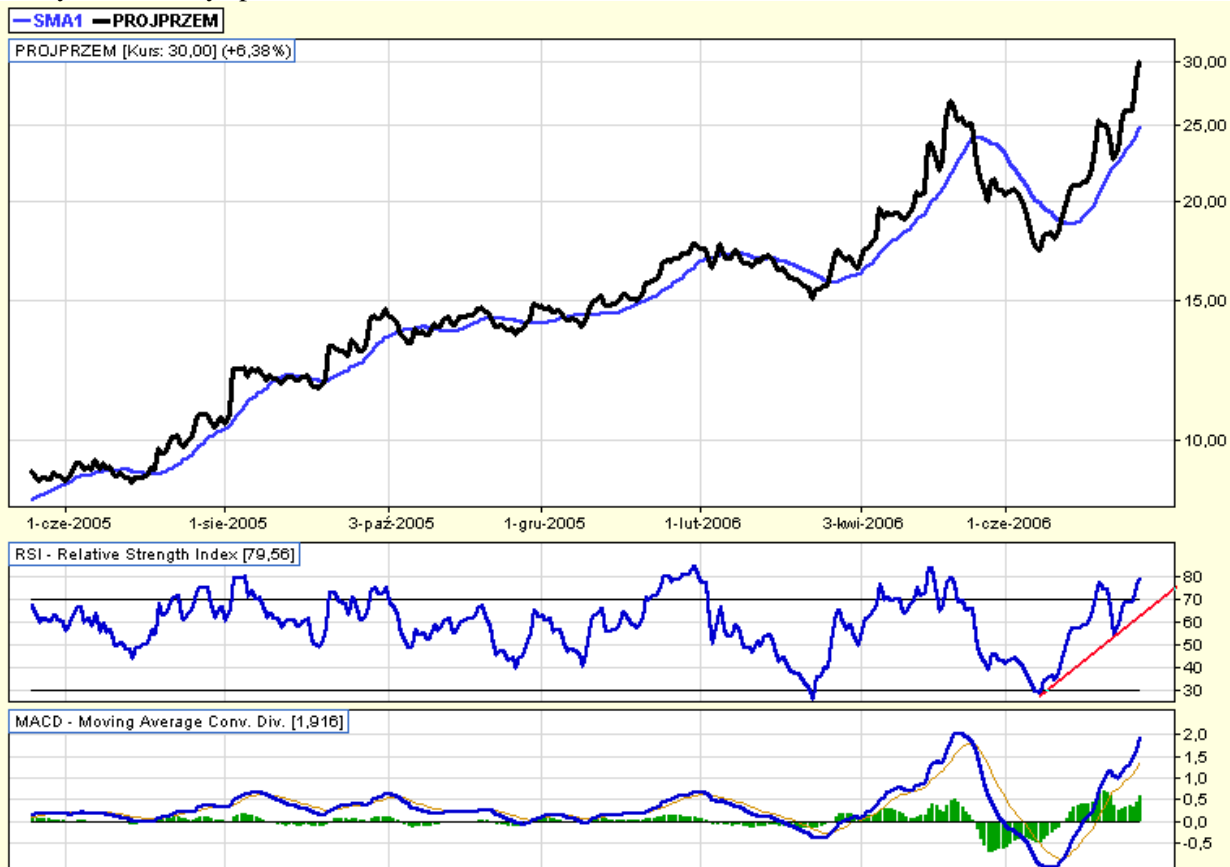
Andrzej Klempka

Niniejsza analiza jest moją indywidualną oceną sytuacji na rynku i wyrazem własnych opinii i nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy PRAWO O PUBLICZNYM OBROTCIE PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.

Wykres dzienny indeksu WIRR :



Wykres dzienny spółki PROJPRZEM :



Wykres dzienny spółki ENERGOPLD :



Wykres dzienny spółki DROZAPOL :

